NAKŁAD DRUGI PO KONFISKACIE

Należytość pocztowa opłacona gotówką. Kraków Lwów Poznań — Warszawa — Łódź Cena egz. 20 groszy

Nr. 17. Śląsk—Częstochowa—Piotrków—Wilno 28 kwietnia 1935 r. Rok VII

HASŁO PODWAWELSKIE

TYGODNIK BEZPARTYJNY

PRENUMERATA: miesięcznie 1·00 zł. kwartalnie 3·00 zł. — półrocznie 6·00 zł. rocznie 12·— zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Kraków, ul. Stolarska 6, tel. 110-18.
KONTO CZEKOWE P. K. O. NR. 409-580.

CENY OGŁOSZEŃ

1 strona wiersz	75 groszy
Kronika „ „	50 „
Nadesłane „ „	40 „
Zwykłe „ „	20 „

„PAMIĘTAJ, ŻE JEŚLI COKOLWIEK KUPUJESZ U ŻYDA LUB SPRZEDAJESZ ŻYDOWI, DAJESZ MU ZAROBEK I TYM ZAROBKIEM POWIĘKSZASZ MAJĄTEK ŻYDOWSKI A ZMNIEJSZASZ NASZ MAJĄTEK POLSKI".

GDY POLAK POZOSTAJE BEZ PRACY, GDY POLAK GŁODNY — ŁAJDACTWEM JEST POPIERAĆ OBCYC H.

Sąd Okręgowy w Krakowie
Wydział III Karny
dnia 12 kwietnia 1935 r.
III Pr. 37/35

Sąd Okręgowy Wydział III w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym po wysłuchaniu wniosku Prokuratora Sądu Okręgowego w Krakowie wydał następujące

postanowienie:

1) Zatwierdza się po myśli §§ 489, 493 austr. proc. karn. zarządzoną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 11 kwienia 1935 r. a wykonaną przez Starostwo Grodzkie w Krakowie dnia 11 kwietnia 1935 r LB II/62/35 konfiskatę czasopisma „Hasło Podwawelskie" Nr. 15 z dnia 14 kwietnia 1935 r. spowodu treści:

1) artykułu zamieszczonego na stronie 1 pt. „Nowa Polska naszym celem" albowiem cała treść tych artykułów zawiera znamiona występku 156 k.k.

2) artykułu zamieszczonego na stronie 1 pt. „Musicie się wynieść z Polski" w ustępie od słów „i jeśli obecnie" do słów „współdziałać nie będzie" albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 156 k. k.

3) artykułu zamieszczonego na str. 4 pt. „Żydzi łódzcy grożą" w ustępie od słów „co by tak było" do słów „dla Polaków" albowiem treść tego ustępu zawiera znamiona występku z art. 156 k.k.

4) artykułu zamieszczonego na str. 4 i 5 pt. „Przerażający stan zażydzenia Łodzi" od słów „Dla nas ton ten" do słów „będzie mu groził" od słów „Dopóki żyd" do słów „dla Polaków" albowiem treść tych artykułów zawiera znamiona występku z art. 156 k.k.

II) Zakazuje się dalszego rozszerzania skonfiskowanej treści powyższych artykułów, a zakaz ten ma być ogłoszony w przepisanej formie w najbliższym numerze czasopisma „Hasło Podwawelskie" i w dzienniku urzędowym.

III) Cały nakład skonfiskowanego druku ma być zniszczony.

Kupujcie tylko u chrześcijanina

Australja liczy 30 tys. żydów

WPŁYWOWE STANOWISKO ŻYDÓW. — HANDEL W ICH RĘKACH. — PISMO ANTYŻYDOWSKIE. — OBOJĘTNOŚĆ WOBEC UCIEKINIERÓW NIEMIECKICH.

Adelaide (Australja) — **W Australji żyje około 30 tysięcy żydów.** Jest to stosunkowo niewiele na ogólną liczbę mieszkańców 6 miljonów. Należy uwzględnić, że tutejsi żydzi żyją wyłącznie w miastach, że oni — tak, jak wszędzie — starają się zdobyć wpływowe stanowiska.

Tak żyd ISAK zajmuje — ni mniej, ni więcej — **jak stanowisko generalnego gubernatora Australji. Najwyższym dowódcą wojsk australijskich podczas wojny światowej był żyd nazwiskiem Monash.** Nasze główne miasto Adelaide miało jeszcze niedawno żydowskiego prezydenta.

Przed pewnym czasem umarł tu żyd **Meyer** książę australijskich kupców. Miał on lat 50 a przywędrował tu jako 20-letni biedny młodzieniec. Po śmierci pozostawił swojemu siostrzeńcowi majątek w wysokości 5 miljonów funtów. (Około 135 miljonów zł. Przyp. red.). Wielkie domy towarowe we wszystkich miastach Australji były jego własnością. Wykwintne restauracje przy tych domach służyły do zwabienia gości. Jego siostrzeniec i następca reklamował swój interes i siebie w ten sposób, że wyżywił 5 tysięcy dzieci. (?) Naturalnie za pieniądze wyspekulowane na aryjczykach. Teraz uchodzi wszędzie za wielkiego dobroczyńcę.

Tutejsi żydzi żyją w bardzo dobrych stosunkach. O antysemityźmie nic nie słychać. Niema się czemu dziwić. We wszystkich czasach, we wszystkich krajach, mało kto poznał grożące niebezpieczeństwo w jego początkach. Ogółowi otwierają się oczy dopiero wówczas, kiedy pasorzyt rozwielmożnił się na wszystkich polach życia materjalnego i duchowego, a wtedy nie wystarczają siły do odparcia wroga, gdy organizm jest zarażony. Ostrą walkę z żydami prowadzi pismo **„The British Times"** w Sandalwood.

Żydzi tutejsi nie starają się wiele o swych „prześladowanych" współwyznawców w Niemczech. Obawiają się, aby im „nie zmącono spokoju" i aby na skutek aroganckiego i nahalnego zachowania się i oszukańczych manipulacyj żydowskich emigrantów nie wytworzyła nienawiść miejscowej ludności do żydów.

Jedyne rozwiązanie

SKONFISKOWANO.

Kraków 26 kwietnia 1935 r. Kwestja żydowska w Polsce i na całym świecie znajduje się w stadjum rozwiązania i przypuszczać należy, że jej likwidacja nastąpi w niedługim czasie. Żydzi już zrozumieli, że współżycie ich z narodami aryjskiemi jest niemożliwe, że muszą odejść.

UZNAJĄ KONIECZNOŚĆ ODPŁYWU.

Niemcy były krajem, gdzie żydostwo marzyło stworzyć sobie drugi raj. Kiedy plany były już bliskie realizacji, nastąpiła tragedja, zwyciężył nacjonalizm i dla żydostwa rozpoczęła się nowa era, era prześladowań. Buta żydowska znikła; wielki bojkot Niemiec nie udał się, a naród niemiecki walczy z żydami dalej i zupełne zwycięstwo niedługo odniesie. Groźby i strachy przeszły, Niemcy istnieją nadal, a **żydzi doszli do przekonania, że muszą Niemcy opuścić.**

WSPÓŁŻYCIE POLAKÓW Z ŻYDAMI NIEMOŻLIWE.

Wiedzmy jednak, że w Niemczech było tylko 600 tysięcy żydów, gdy Polska ma ich 4 miljony. Tem pilniej musi dążyć do tego, aby tych pasorzytów usunąć. Żydzi w Polsce nigdy nie zbliżyli się do Polaków. Różnice moralne i etyczne postawiły ich daleko niżej od naszego narodu, który biernie znosił rozpanoszenie żywiołu semickiego. Nigdy Polak z żydem nie złączył się węzłem przyjaźni, przeciwnie — **dziś dzielą nas tak wielkie różnice, że współżycie z nimi już nie jest niemożliwe, ale niedopuszczalne.**

ZDRADA ŻYDOWSKA.

Jest coś co łączy wszystkich Polaków w jedną wielką rodzinę: **miłość ojczyzny,** dla której padło mil-

Wojna niestety nie jest nieszczęściem dla wszystkich. Są ludzie, dla których jest ona DOBRYM INTERESEM. I nie są to zgoła wyżsi wojownicy i wielcy politycy, którzy niejako z zawodu są powołani do ciągnięcia zysków z wojny. Przeciwnie, są to obywatele przeciętni, którzy rzucają swoją stawkę przy tej ruletce na „rouge", spodziewając się, że rzeź ludów zapewni ich spekulacjom powodzenie.

Takie słowa za prasą francuską przedrukował jeden z żydowskich dzienników, nawet nie przeczuwając, że scharakteryzował ŻYDÓW, którzy zawsze na wojnie zarabiali miljony!

jony wiernych synów, a na co nigdy nie zdobyli się żydzi.

SKONFISKOWANO.

Kontakt żydostwa z bolszewizmem.

ŻYDOSTWO I MASONERJA. — WPŁYW NA PRASĘ SOCJALISTYCZNĄ. — ŻYDZI MIELI ZREWOLUCJONIZOWAĆ SZWAJCARJĘ.

Berno (Szwajcarja) — Tutejszy rabin **Messinger** jest jednym z głównych aktorów procesu o Protokoły Mędrców Syjonu. Posiada znaczny wpływ na wolnomularsko - liberalną gazetę „Der Bund" i socjalistyczną „Berner Tagwacht". Tenże rabin Messinger brał udział w zebraniu publicznem w Bernie. Temat jego przemówienia był: „Żydostwo i wolnomularstwo". Podczas swej mowy wypowiedział następujące słowa: **„Żydostwo było początkiem i będzie końcem całej ludzkości".** Te słowa określają jaskrawo żydowskie myśli, butę i żydowskie dążenie do władzy nad światem. Oprócz tego wykazują styczność rabina z prasą lewicową, oraz są dowodem, że tenże rabin jest dla żydów nietylko religijną, ale i „polityczną osobą", że spełnia równocześnie funkcje politycznego wodza żydów.

Znamiennym faktem jest, że oprócz rabina Messingera wielki wpływ na gazetę socjalistyczną „Berner Tagwacht" posiada żyd wschodni **Dr. Borys Liffschut. Żyd ten w roku 1918 od ówczesnego rządu bolszewickiego przez poselstwo jego w Szwajcarji sumę 1,700.000 rubli celem sfinansowania strejku generalnego i zrewolucjonizowania Szwajcarji.**

Oto jeszcze jeden dowód łączności żydostwa z bolszewizmem.

——o:o:o——

Kasy żydowskie wspomagane przez instytucje czysto polskie.

BANK GOSPODARSTWA KRAJ. I MIN. OPIEKI SPOŁ. PRZYZNAJE ŻYDOWSKIM KASOM PRZESZŁO 250 TYS. zł. — ZYDZI OTRZYMUJĄ PONADTO SUBSYDJUM PAŃSTW. NA 70 tys. zł. — GDY POLAK NIEMA PRACY I CHLEBA....

Warszawa (r. f.) — Smutny, ale jakże charakterystyczny dla naszych czasów, mamy do zanotowania wypadek: **Żydowskie bezprocentowe kasy pożyczkowe „Gmiles Chasodim" otrzymały olbrzymie subwencje, bo przeszło 320 tysięcy złotych, od instytucyj czysto polskich, na polskim kapitale opartym, z polskiej pracy powstałym.**

Instytucja służąca wyłącznie żydowskim celom jest popierana przez Polaków, **gdy w kraju szerzy się coraz bardziej nędza, gdy Polacy pozostają bez środków do życia i pracy, gdy i tak wszystkie kapitały przechodzą w ręce żydowskie.** W tak tragicznej sytuacji najzamożniejszej warstwie w Polsce udziela się wielkich subwencyj. Za co? Dlaczego?

Przyjrzyjmy się kto tak obdarował żydowskie kasy.

Bank Gospodarstwa Krajowego — instytucja wyrosła pracą i kapitałem polskim **przyznaje „Geniles Chasodim" aż 162 tysiące złotych** (sto **sześćdziesiąt dwa tysiące zł.!).** Czy dlatego, że żydzi popierają wyłącznie banki żydowskie?

Min. Opieki Społecznej oddało żydom **95 tysięcy zł.** Czy za „patrjotyzm" żydów w wojnie światowej?

I wreszcie żydzi otrzymali **subsydjum państwowe** w wysokości **70 tys. złotych.**

Nie rozumiemy dlaczego po subwencji min. opieki społecznej, które jest instytucją państwową, przyznano żydowskiej kasie drugą subwencję jako „subsydjum państwowe"? **Czy dlatego, aby otrzymali więcej?**

W jakiejże rażącej sprzeczności stoją te subwencje z żądaniami Polaków w Łodzi, Białymstoku, lub Wilnie! Tam się żydom odbiera tu się im daje.

Dziwnie to brzmi, **że w momencie, kiedy Polacy znajdują się w katastrofalnej sytuacji finansowej, gdy brak pieniędzy, gdy rozpisuje się drugą pożyczkę, w Warszawie przydziela się subwencje tym, którzy pieniędzy mają najwięcej.** Dla polskich, chrześcijańskich instytucyj niema nic, dla żydów zawsze się znajdzie.

Polak cierpiący nędzę i głód o tem nie zapomni.

Realizujmy **Polskę dla Polaków,** a sprawiedliwość nastanie; nie będzie kosztem polskiego głodu tył żyd, obcy, i wróg narodu polskiego.

Rozruchy antyżydowskie w Hrubieszowie!

„BIĆ ŻYDÓW". — ŻYDZI STRZELAJĄ DO TŁUMU.

Jak doniósł PAT, kilka dni temu wybuchły w Hrubieszowie rozruchy antyżydowskie. Zajścia miały przebieg następujący: Mieczysław Ożóg z Małkowa wywował awanturę z żydami, co spowodowało zbiegowisko ludności. Chrześcijanie z okrzykiem „bić żydów" ruszyli w kierunku restauracji żydowskiej, gdzie kilku żydów spożywało obiad. Żydzi na widok tłumu zabarykadowali się w restauracji, **skąd oddali kilka strzałów do tłumu.**

Byłoby przyszło do większych zajść gdyż wzburzony tłum zareagował na strzały żydów, ale policja opanowała sytuację. Przeprowadzona rewizja nie ujawniła u żydów broni. (!) Żydzi oświadczyli, iż strzelali z straszaków, których nie było.

Najważniejsze zagadnienie Polski

Odżydzenie Polski to najbardziej palące zagadnienie doby obecnej. Dziś przeciętnie w miastach pół miljona Polaków głoduje, drugie pół miljona to bezrobotni na utrzymaniu rodzin, trzecie pół miljona to bezrobotni na wsi, niemający poco iść do miast. Usunięcie więc półtora miljona żydów z Polski, a więc narazie tylko 1/3 części, już całkowicie zlikwidowałoby bezrobocie. **Tymczasem napływ żydów zwiększa bezrobocie.**

W ręce żydowskich kapitalistów przechodzą polskie fabryki, cukrownie, młyny, banki, sklepy, warsztaty, domy, inwentarz i ziemia.

Na uniwersytetach żydzi wypierają biedniejszą młodzież polską i zajmują coraz więcej stanowiska doktorów, adwokatów, urzędników, sędziów i prokuratorów.

Żydowskie pośrednictwo w handlu ziemopłodami przez sztuczne obniżki cen i wykupywanie nieraz za bezcen zboża na pniu potęguje nędzę wsi.

Żydzi przez opanowywanie kapitału, prasy i rządów dążą z demoniczną siłą do panowania nad światem.

Stajemy do nieubłaganej walki. MUSIMY ODŻYDZIĆ POLSKĘ.

Przez setki lat żydzi, znienawidzeni przez wszystkie narody świata i gnani za wyzysk, lichwę i zdradę, znajdowali schronienie, opiekę, prawa i przywileje. Zapłacili nam czarną niewdzięcznością.

To też dziś, gdy setki tysięcy naszych braci głoduje, **chcemy by opuścili nasz kraj.** Niech w Palestynie lub w kolonjach żydzi pracują **sami na siebie.** Nie chcemy krzywdy żydów, nie chcemy w krwi semickiej kalać swych rąk, lecz musimy uwolnić przyszłe pokolenia polskie od niewdzięcznych gości i polskim głodnym dzieciom dać chleb. Toteż chcemy, by rząd polski był istotnym wyrazicielem woli narodu polskiego i zechciał **stopniowo ustawami:**

1 Wstrzymać napływ żydów do Polski.
2 Wprowadzić „numerus clausus" na wyższych uczelniach.
3 Zabronić żydom używania polskich nazwisk. Nabyte już muszą zmienić na żydowskie.
4 Usunąć żydów z dostaw dla wojska, z koncesyj i t.p.
5 Usunąć żydów z sądownictwa, urzędów, kas chorych, teatrów, dziennikarstwa polskiego, organizacyj polskich, oraz ze stanowisk nauczycieli w szkołach polskich.
6 Odebrać żydom obywatelstwo polskie. Mogą być tylko przynależnymi. (Dopóki zamieszkują w Polsce).
7 Zabronić żydom wykupu z rąk polskich ziemi, nieruchomości, przedsiębiorstw i fabryk. **Wielkie fabryki i przedsiębiorstwa żydowskie winny być unarodowione lub upaństwowione.**
8 Usunąć żydów z wojska. Zamiast

służby wojskowej żydzi powinni płacić podatek.
9 Za zamieszkiwanie w Polsce ustanowić dla żydów podatek pogłówny, płacony solidarnie przez gminy żydowskie.
10 USUNĄĆ ŻYDÓW Z POLSKI.

Społeczeństwo powinno nie kupować u żydów.

Nim kto z Polaków przestąpi próg żydowski niech spojrzy na ulicy w oczy wynędzniałych, głodnych braci, ich dzieci które są bez chleba. Jeżeli więc kainową ręką popiera sklepy, warsztaty i stragany żydowskie — jest godnym pogardy. Niech każdy grosz idzie do Polaków. Dziś wiele wytwórni i fabryk żydowskich sprzedaje towar detalistom - żydom taniej niż Polakom, trzeba więc narazie ponieść pewne ofiary.

Tylko **Wielkiemi ofiarami można odżydzić Polskę.**

Kupcy i rzemieślnicy, popierając akcję odżydzenia Polski, najlepiej zapewniają swym rodzinom lepszą przyszłość.

Wykształcona młodzież nasza, ten przyszły mózg Narodu, niech walczy o lepsze jutro Narodu Polskiego. Patronują jej Wacławski i Grotkowski.

Bezrobotni urzędnicy i robotnicy muszą pamiętać wraz z sobie podobnymi, że

na miejsce każdego usuniętego z Polski żyda wejdzie Polak.

AUGUST NARRAD.

—o:O:o—

Pracują nad podminowaniem pokoju świata.

CIEKAWY LIST ŻYDA ANGIELSKIEGO. — NIEBEZPIECZEŃSTWEM JEST WYBRAĆ ŻYDA POSŁEM. — WYMOWA PODRÓŻY ŻABOTYŃSKIEGO I SOKOŁOWA. — ŻYDZI PRACUJĄ DLA SIEBIE. — DLACZEGO NIE BRONIMY SIĘ?

Żyd nigdy nie będzie dobrym obywatelem państwa, które zamieszkuje. Pozostanie na zawsze żydem.

Oto dowód:

Członek brytyjskiego parlamentu żyd Josiah Wedgwood, wysłał do odbywającego się w Krakowie kongresu list, który w swojej śmiałości nie może być prześcigniony. Jako członek brytyjskiego parlamentu podburza Wedgwood obywateli religji żydowskiej w Polsce, **do wywierania nacisku na rząd angielski.** Tak więc członek brytyjskiego parlamentu wzywa obywateli obcego państwa, **do wywierania nacisku na własny kraj**, którego sprawy powinien przedewszystkiem bronić. Takie postępowanie jest wrogie i niebezpieczne dla państwa. Stwierdza ono wyraźnie, że **jest dla państwa rzeczą ryzykowną wybrać żyda na członka parlamentu, lub powierzyć mu inne wpływowe stanowisko państwowe.** W ostatecznej chwili postawi żyd zawsze swoje interesy ponad sprawy państwa, które właściwie powinien bronić.

Ażeby siłę żydów w ich władzy państwowo - politycznej i w ich wpływie na sprawy polityczne narodów poznać, wystarczy jako fakt podać, że na wyżej wspomnianym kongres nadeszły telegramy z życzeniami z poselstwa brytyjskiego, amerykańskiego, duńskiego i francuskiego.

Doszło do tego, że posyła się życzenia „najsilniejszemu narodowi świata" **za pracę nad podminowaniem pokoju świata.**

Teraz można sobie zdać sprawę z tego, co to znaczy, gdy żydowski „mąż stanu" (np. Żabotyński) odbywa podróże polityczne".

To jest według naszego zdania tak samo niebezpieczne, jak to, że żydowski „mąż stanu" Nahum Sokołow **odbywa podróże i urządza przyjęcia polityczne.**

„Mężowie stanu" niewidzialnego żydowskiego państwa światowego pracują pilnie i zawzięcie. Lecz jakie mają zamiary? — Jakie plany knują? Jakie nowe nieszczęście sprowadzi na ludzkość przeprowadzenie żydowskich planów?

Dlaczego narody aryjskie nie bronią się?

—o:O:o—

30 miljardów dolarów na zbrojenia!

ŚWIAT ZBROI SIĘ. — ŻYDZI ZAINTERESOWANI WOJNĄ.

Berliński „Instytut dla badania konjunktury" zbadał, **że uzbrojenie świata z 10 miljardów w 1913 roku wzrosło do 30 miljardów dol. w roku 1935.** Można już dziś śmiało powiedzieć, że świat w roku bież. wyda trzy razy tyle na zbrojenia, ile wydał przed wojną światową. Pieniądze te wystarczyłyby na pokrycie wydatków za robotę i wyżywienie w krajach przemysłowych.

W obliczu tych olbrzymich cyfr warto się zapytać. Na co to wszystko? Kto jest zainteresowany wojną? Ludność świata napewno nie. Przez nową wojnę ludność aryjska poniosłaby wielkie straty. Świat chce pokoju. Rządy pragną go utrzymać.

A może rządy poszczególnych krajów dążą do wojny? I temu trzeba zaprzeczyć. Mężowie stanu chcą za wszelką cenę pokój utrzymać.

Więc kto właściwie jest zainteresowany wojną? Jest nią zainteresowany wielki przemysł wojenny, który z chęci zysku gotów jest narażać krew i życie wielu narodów. A dalej... **międzynarodowe żydostwo.**

Tak jak żydostwo zagarnęło władzę nad wycieńczoną ludnością rosyjską, **tak dziś chce zapanować nad światem i narodami, które rzuci najpierw w objęcia śmierci.**

A więc baczmy na ruchy Izraela!

—o:O:o—

powodzenia, a cieszy się niem przeładowana erotomanją i grafomanją „twórczość" żydowskich „literatów", zaprawiona pierwiastkiem wschodnim, azjatyckim?

Dlatego — bo tych ostatnich gloryfikuje „krytyka", bo ich zalecają „Wiadomości Literackie", czy inna „Opinja", którą kieruje współwyznaca zalecanego „krytykowanego" autora.

Krytyka literacka — podobnie jak i literatura — poszła na usługi żydów. Większość pism literackich i krytycznych redagują żydzi, a nasza „polska" wyrocznia „Wiadomości Literackie" ma z polskością tyle wspólnego, co jej redaktor **Grycendler - Grydzewski**, lub Tuwim, czy Słonimski. Ale to jest „jedyne polskie" pismo, na którego zdaniu „trzeba polegać"...

I tak pod pokrywą żydowską przemyca się opinję „polskiej" krytyki, którą większość przyjmuje za dobrą monetę, bo nie stać jej na własny, objektywny sąd. **Nas zawsze żydzi prowadzić muszą za nosy i ręce, bo sami nie umiemy chodzić.** Żyd jest fałszywym Wergiljuszem oprowadzającym naród polski po p i e k l e literatury.

Tak nam zalecają różne żydowskie pisma, nową literaturę. Wpływy swe mają wszędzie; zdobyli je w Pol. Akademji Liter. gdzie — niewiadomo skąd i za co — znalazł się Leśmian, nie znany poeta o prawdziwem nazwisku **Lachsmann**, a dalej Boy — pod czas gdy nieśmiertelny Tetmajer, Rodziewiczówna i inni zostali pominięci.

Ktoś powie, że Tetmajer nie jest czynnym pisarzem... Dobrze, ale zapytamy czy czynnym pisarzem jest Leśmian, drukujący parę wierszyków na rok w „Wiad. Lit.", czy czynnym jest Miriam - Przesmycki, na którego wydanie pism Norwida czekała Polska przeszło 20 lat?

A „akademja niezależnych"?...

Toż to naigrywanie się z polskiego społeczeństwa. To już nie zalew, ale najazd żydów na polską literaturę, **która znalazła się na rozstajnych drogach.**

Stworzyliśmy wielką literaturę przeszłości, wydaliśmy Słowackich, Mickiewiczów, Norwidów i tylu nieśmiertelnych — stworzymy i dziś **nową literaturę polską, bez udziału żydów.**

Młode pokolenie literatów idzie w życie... Ono będzie tworzyć literaturę narodowo - polską. Pierwiastki żydowskie nie są i nie mogą być właściwością literatury polskiej. Tuwim, Słonimski, czy Hemar piszą tylko po p o l s k u, ale literatura ma swą fizjognomję wewnętrzną, ma swą d u s z ę, która u tych pisarzy pozostanie zawsze żydowską. Nie język, nie słowo decyduje o przynależności do danej literatury; **ważniejszym jest związek ducha.**

I dlatego my **musimy tworzyć literaturę z ducha polską i narodową,** tę o którą wołał już wielki estetyk **Michał Grabowski.**

Literatura polska na rozstajnych drogach

STWÓRZMY LITERATURĘ Z DUCHA NARODOWO - POLSKĄ!

Któż dziś — studjując współczesną literaturę polską — nie oprze się wrażeniu, że ta „polska" literatura ma najmniej cech polskich. **Nasze życie literackie przeszło pod komendę żydowską.** Współczesna literatura polska jest tak zabarwiona pierwiastkiem obcym, żydowskim, że nawet stworzenie Polskiej Akademji Literatury nie pchnęło ją na nowe, polskie, rodzime drogi.

Najbardziej poczytnymi pisarzami są u nas Tuwim, Hemar, Krzywicka, Boy, Melcer - Rutkowska, Winawer, Leśmian i cała klika innych żydów, których „krytyka literacka" zalicza do najlepszych i największych.

Powodzenie pisarza jest dzisiaj zależne od oceny krytyki. Tak, ale zapytamy dlaczego takiem samem powodzeniem nie cieszą się prawdziwi nasi najwięksi jak **Rostworowski, Staff, Tetmajer?** Dlaczego każdy dzisiaj chętniej chwyta do ręki przesadzone niezdrowym, wybujałym erotyzmem książki Krzywickiej, Melcer, Moy'a, czy poezje Tuwima, Brandstäctera, Peipera, a macha ręką na książki Morcinka, Kossak - Szczuckiej, Wiktora — dlaczego prawdziwa skarbnica polskich talentów niema

Żyd reprezentuje łódzkich robotników!

ROBOTNIK POLSKI JESZCZE POD DYKTATURĄ ŻYDÓW.

Łódź (c.) — Smutną kartę z dziejów polskiego robotnika można zanotować ostatnio w Łodzi. Trwał wiele dni strajk robotników - brukarzy, którzy domagali się podwyżki zarobków. W tej sprawie zwołano konferencję wszystkich związków robotniczych. Oto ciekawa rzecz: **imieniem czterech związków robotniczych, a między niemi i „Zjednoczenia Chrześcijańskiego" (!) przemawiał żyd Urbach.**

Smutne to jest, że robotnik polski nie zdobył się na tyle inicjatywy, aby z czterech organizacyj, nie wybrać na reprezentanta Polaka. Robotnika polskiego reprezentuje żyd, największy kapitalista i wróg, który patrzy tylko na własną korzyść.

Żyd Urbach, zamiast stawać w obronie robotników wygłosił polityczne przemówienie, **które doprowadziło do zerwania konferencji.** Tak więc żydowski trybun nie pomógł Polakom nic, a zaszkodził im wielce. **Dokąd robotniku - Polaku będziesz się dawał za nos wodzić żydowskim politykierom?**

„Żydzi to kłamcy i pijawki krwiożercze. Żaden naród chciwszy i mściwszy nie żył dotąd pod słońcem, niż ten, który uważa siebie za naród wybrany". **M. LUTER**

„Carskie pachołki"...-

Niesłychany dowód bezczelności żydów łódzkich.

„OBRAZA NARODU ŻYDOWSKIEGO". — ŻYDZI SPROWOKOWALI POLAKÓW. — NIGDY BEZCZELNOŚĆ ŻYDOWSKA NIE OSIĄGNĘŁA TYCH GRANIC. — PRZEPROSZENIE ŻYDÓW BYŁOBY PONIŻENIEM GODNOŚCI NARODU POLSKIEGO.

Łódź (civ.) — Donosiliśmy pokrótce o zajściach, jakie wybuchły podczas jednego z ostatnich posiedzeń rady m. Łodzi. Jak wiadomo zebranie zakończyło się pobiciem kilku żydów, którzy pozwolili sobie na wiel ki nietakt wobec Polaków. Epizodem tego zajścia było żądanie żydów, aby Polacy przeprosili „obrażony naród żydowski". Z żądaniem tem wystąpił również komisarz Wojewódzki, który starał się wpłynąć na Polaków, aby żydów przeprosili, uzależniając nawet od tego czynności i działalność rady m., która miała przystąpić do uchwalenia budżetu (!). Polacy oczywiście zdecydowanie odpowiedzieli, że żydów przepraszać nie będą.

Warto się jednak zastanowić i zapytać jak wyglądała ta „obraza narodu żydowskiego". Ponieważ czytelnicy mogliby wątpić, czy nasze stanowisko nie jest subjektywne, czy przypadkiem nie powodujemy się nienawiścią do żydów, przytoczę ustęp z „Kurjera Łódzkiego", który nawet sympatyzuje z żydami, a takie daje im świadectwo.

„Nie było do tej pory wypadków chwytania przez radnych karafek z wodą lub krzeseł, ale nie było też wypadków, aby radni żydowscy rzucali w stronę ław polskich wyrazy uwłaszczające i obraźliwe. Nie było wypadku dotychczas, aby radni żydowscy wołali pod adresem radnych polskich: Wara! Cicho! I aby bili przy tem pięścią w stół! Nie było dotychczas wypadku, aby jakikolwiek radny żydowski wychwalając ustrój komunistyczny w Z. S. R. R. wykrzykiwał do radnych Polaków „carskie pachołki" (r. Nutkiewicz. — Tego rodzaju zniewagi i podobnie agresywna postawa jest godną zdecydowanego potępienia".

My powiemy, że to nietylko jest godne potępienia, ale żąda, domaga się kary. To już jest najwyższa prowokacja względem narodu polskiego; a żydzi i pewni „Polacy" nazywają to „obrazą narodu żydowskiego".

Takie zachowanie się żydów w Polsce, to najordynarniejszy dowód żydowskiej bezczelności, na którą nie umiemy zareagować.

Przeproszenie żydów w tych warunkach byłoby może wielkiem wyróżnieniem **dla żydów**, ale zarazem wielkiem poniżeniem godności Polaków. Tupet żydów nie ma zaiste granic. Za obrazę narodu polskiego, Polacy mają przepraszać... żydów, mają pochwalać ich gloryfikacje bolszewizmu i najbezczelniejsze wyzwanie „carskie pachołki".

Czy jednak zna świat większych służalców i niewolników jak żydów?

SKONFISKOWANO.

SKONFISKOWANO. SKONFISKOWANO.

„Judaizm nie jest religją, lecz nieszczęściem"!

W 1934 roku wydał żyd Samuel Roth książkę (N. Jork) p.t. **„Jews must live"** (Żyd musi żyć), z której podajemy wyjątki (w ub. roku podaliśmy obszerną recenzję tej książki).

Oto co napisał żyd o swym narodzie:

„Naród, który swoją ziemię kocha dąży do tego, aby ją uprawiać. On pragnie nietylko na swej ziemi żyć, ale ją orze i uprawia. Lecz, jak to już raz udowodniłem, stary testament jest najlepszym dowodem na to, że naród żydowski pracę, a zwłaszcza rolne roboty nienawidzi. Żydzi nie wykorzystali propozycji Edwarda I, aby uprawiać rolę. Tak samo i w nowszych czasach, uciekają się do nieróbstwa. **Żydzi** nie osiedlili się nigdy w krajach dzikich, aby z nich tworzyć kraj dla siebie. **My przychodzimy do innych narodów jako prześladowani, my najwięksi ciemięzcy ludzkości! Judaizm nie jest religją, lecz nieszczęściem.** Nikt nie potrafił doniosłości tego dla całego świata ocenić. Żyd czeka na przyszłość, która nie ma nic wspólnego z przyszłością ludzkości".

Żydzi mają teatr w Berlinie.

Niejednego zdziwi to, że Niemcy zwalczają przejawy ducha żydowskie go pozwolili na to, aby żydzi mieli swój teatr i to w Berlinie. A jednak tak jest. Żydzi mają teatr, ale do niego nie wolno chodzić żadnemu aryjczykowi i to nawet obcokrajowcowi. Żydzi uczęszczają tam za legitymacjami i nikt inny na przedstawienie wejść nie może. Obecność choćby jednego aryjczyka posłuży władzom do zamknięcia teatru. Kierownictwo teatru spoczywa w rękach żydowskich, jedynie stanowisko komisarza piastuje aryjczyk. Tak jest w Niemczech, a u nas?....

Stosunki w szkole sowieckiej.

Współpracownik bolszewickiego dziennika „Izwiestja" Margolis zamieścił wywiad w tejże gazecie (9. III. 35) z dyrektorką jednej ze szkół średnich zawodowych w Charkowie, niejaką Konotopską.

Miał miejsce następujący dialog: „Jak się przedstawia dyscyplina szkolna? — Jest ona bardzo dobra w porównaniu z innemi szkołami w Charkowie. Walczymy energicznie ze złoczyńcami. Specjalnie zorganizowa na komisja urządza niespodzianie rewizje wśród uczniów podczas godzin nauki. Wchodzi ona do klasy i komenderuje: **„ręce do góry!"** — poczem starannie obszukuje uczniów, zabierając przedmioty nie mające związku z nauką. Przy każdej rewizji znajdujemy cośkolwiek; w samym tylko lutym odebraliśmy kilka dużych noży, kilka sztyletów, bagnetów niemieckich i wszelkiego rodzaju broń zrobioną przez samych uczniów. Czy to było z polecenia policji? — Nie, to jest moja własna metoda; daje najbardziej skuteczne wyniki. Czy nie urządza się dyskusyj bądź obrad krytycznych na zebraniach o wypadkach przestępstw, czy są stosowane jakieś „kulturalne" oddziaływania na uczniów? — Sprowadzam za każdym razem małego złoczyńcę do siebie i tam udzielam mu lekcji „krytyki", ale to nic nie pomaga, bo łobuzy znów robią swoje. Zdarzają się bójki na noże, zaś poza szkołą dzieci dopuszczają się kradzieży, uprawiają nielegalny handel i spekulację. Jeden z uczniów 13-letni Pogrebniak, namówiony przez swego starszego brata, wykradał z koleżkami rodzicom kupony od obligacyj pożyczki; w mieszkaniu swego kolegi skradł zegarek i kilka innych przedmiotów. Za pieniądze otrzymane ze sprzedaży skradzionych przedmiotów łobuzy nakupili papierosów, jabłek i po wyjściu ze szkoły sprzedawali je na ulicy. Jakże reagujecie na takie postępowanie uczniów? — Na lekcji Pogrebniak sprawuje się dobrze a to dla nas jest najważniejsze... zresztą nie otrzymałam od przełożonych instrukcyj co do zwalczania złoczyńców. Czy istnieją w szkole kółka uczniowskie? — Owszem szkoła zorganizowała kółka fizyki, chemji, strzelania, obrony chemicznej, sportowe, artystyczne i inne. Ale działają tylko kółka sportowe i taneczne. Najbardziej uczęszczanem jest przez dzieci kółko taneczne, gdzie tańczą tańce zachodnie".

Tego rodzaju fakty stwierdzają wymownie, że szkoła bez Boga i bez religji wychowuje złodzieji i bandytów jak to już kiedyś powiedział Henryk Sienkiewicz.

Walczmy o odżydzenie rzemiosła polskiego.

UPADEK RZEMIOSŁA. — WARSZAWA W RĘKACH ŻYDOWSKICH. — WALCZMY O POLSKIE RZEMIOSŁO.

Nietylko handel ale i rzemiosło polskie przechodzi w ręce żydowskie. Obserwujemy stopniowy upadek gospodarczego życia Polski z równoczesnym wzrostem żydowskiej gospodarki.

Taka Warszawa miała w 1932 roku na ogólną liczbę 16.504 warsztatów rzemieślniczych tylko 7.118 warsztatów chrześcijańskich; reszta 9.386 należało do żydów, co w stosunku procentowym wyrażało się 56 proc. warsztatów żydowskich, a mniejsza część polskich.

Tak było lat temu trzy. Obecnie — można śmiało powiedzieć — stosunki pogorszyły się znacznie. Warszawa znajduje się nadal w rękach żydowskich. Niektóre warsztaty przemysłowe żydzi zmonopolizowali. Np. **na 120 szmuklerzy żydów jest tylko 5 chrześcijan, na 153 wytwórców czapek jest 6 chrześcijan.** Rymarzy jest 126 żydów i 64 Polaków, kuśnierzy - żydów jest 267 — Polaków 72. Krawiectwo znajduje się również w żydowskich rękach. Na 2.254 zakładów żydowskich istnieje 1.000 polskich. Różnica olbrzymia.

Inny dział zegarmistrzostwo znajduje się zupełnie w rękach żydowskich (w Warszawie 386 zegarmistrzów żydów a 54 chrześcijan).

Mniejsze warsztaty nie mogą wprost konkurować z żydami. Szewctwo, stolarstwo to działy, które zniszczyły rzemiosło polskie. **Dziś** w Warszawie **trzy czwarte rzemiosła znajduje się w rękach żydowskich.** Ten dział życia nie przedstawia się lepiej w Małopolsce i w b. zaborze rosyjskim. Rzemiosło w tych dzielnicach należy prawie wyłącznie do żydów, a jeśli istnieją warsztaty polskie, to te wegetują tylko zwalczane tandetną produkcją żydowskich fabryk i fabryczek.

Jedynie może Wielkopolska i Pomorze stawia opór rzemiosłu żydowskiemu, a już Śląsk do niedawna wolny od zarazy żydowskiej — dziś jęczy pod jarzmem tandety żydowskiej. Rzemiosło polskie jest coraz zacieklej przez żydów atakowane i opanowywane. Ten postęp żydostwa grozi dalszym wypieraniem Polaków z warsztatów pracy, a oddaniem żydostwu monopolu na dział rzemiosła.

Jedynym naszym obowiązkiem i prawem jest bronić się przed supremacją żydostwa i walczyć o wyzwolenie się spod jego jarzma.

Nasza walka musi iść w tym kierunku, aby **zatamować żywiołowy postęp żydostwa i odebrać mu to, cośmy stracili.** Rzemieślnik Polak musi

zrozumieć, że grozi mu niebezpieczeństwo wielkie, że z tem niebezpieczeństwem musi walczyć, że zorganizowany silnie przeciwstawi naporowi żydowskiemu chęć i wolę zwycięstwa, a następnie owoc swej walki: ZWYCIĘSTWO.

Tylko przez pracę i walkę uwolnimy nasze stracone warsztaty od pasorzytów żydowskich i stworzymy czy sto polskie, antysemickie rzemiosło polskie.

—o:O:o—

Hindusi przeciw konstytucji.

ŻYDOWSKO - DEMOKRATYCZNE PROJEKTY NAPOTYKAJĄ NA UPÓR NARODU HINDUSKIEGO.

Londyn („Mac h-“) — W „Daily Mail“ (marzec 1935 r.) przeczytałem artykuł znanego bojownika nadpułkownika **Graham Seton Hutchison**, z którego wynika, że artykuł pt. „Kto tworzy konstytucję dla Indyj“ odpowiada rzeczywistości. Oto co czytamy w artykule Hutchison'a:

„Przewodniczącemu zjednoczonego parlamentarnego zebrania dla reform w Indjach przedłożono bardzo ważny dokument z dnia 24. kwietnia 1934 r. Dokument ten został wystawiony przez miarodajnego zwierzchnika religji hinduskiej **Ilwea Shankaracharya**, który mówił w imieniu 210 miljonów hindusów. Jak myślą, że dokument ten nie został jeszcze ogłoszony publicznie. Przyjmuje on stanowisko, że projekt nowej konstytucji Indyj jest uważany jako wezwanie na proklamacje królowej Wiktorji z r. 1858. Ta proklamacja gwarantowała pokój i porządek w Indjach.

Dokument Ihree Shankaracharya kończy się wezwaniem, z których jedno ogłaszam.

„My nie mamy żadnego zapotrzebowania na demokratyczne zarządzenia, które są wskazane na zachodzie. Rada państwowa i zgromadzenie ludowe, które w 1920 roku zostały przez **Montaga** i **lorda Readinga** ustanowione, (obaj żydzi) **muszą zniknąć**, gdyż nasza religja nakazuje nam królewską formę rządu, a nie monarchję autokratyczną.

Dlatego też większa część narodu hinduskiego popiera federację książąt i stanowisko izby książąt.

Memorjał ten jest pełnem czci wyznaniem dla cesarza i króla, jako obrońcy wiary i opiekuna indyjskich kulturalnych zarządzeń“.

Należy cieszyć się, że naród indyjski tak energicznie broni się przeciw żydowsko - demokratycznym instytucjom, które prowadzą do żydowskiego celu zguby.

Europa powinna się niejednego od Indyj **nauczyć**.

—o:O:o—

KRONIKA

KWIECIEŃ.

28 **Niedziela: Pawła**
29 Poniedz.: Piotra m.
30 Wtorek: Katarzyny S.

MAJ.

1 Środa: Filipa i Jakóba
2 Czwartek: Atanazego
3 Piątek: **Królowej Korony Polskiej**

—:O—O:—

Czy wiecie, ...

... że księżna Magdalena Radziwiłłowa ufundowała w Warszawie dwie szkoły dla żydów? Jedną meską, drugą żeńską na 800 uczniów?

... że Piotrków na ogólną liczbę mieszkańców 51.281 liczy 21 tysięcy żydów? **Że na ogólną liczbę składów i warsztatów 1.492 żydzi posiadają w swem ręku 1.072 zaś Polacy 320?**

.. że rada m. w Dąbrowie Górniczej uchwalając budżet zmiejszyła subwencje na dożywianie bezrobotnych, Ligi Obrony Powietrznej i inne polskie instytucje, a powiększyła na kolonje dla **dzieci żydowskich i żyd. domu starców?** Komentarze zbyteczne.

—:O—O:—

Ubój rytualny zniesiony w Poznaniu.

Z Poznania donosi (r.) — W ub. tygodniu rzeźnia miejska wprowadziła ubój nierogacizny prądem elektrycznym. Wyeliminowano dotychczasowy ubój, narazie w odniesieniu do nierogacizny ale podobno i bydło ma być zabijane tak samo.

Ubój prądem elektrycznym jest humanitarny i lżejszy, jak przez pociągnięcie ostrem narzędziem. Jest rzeczą pożądaną, **aby wszystkie miasta polskie zaprowadziły zabijanie przez prąd, a usunęły barbarzyński ubój rytualny,** oraz wielki haracz, jaki ludność chrześcijańska płaci żydowskim gminom i rzezakom rytualnym.

—:oOo:—

Żydowski tupet.

Po znanych zajściach w radzie m. Łodzi żydowska prasa przechwalała się tem, że Polacy przeproszą radnych żydowskich za „obrazę narodu żydowskiego“. Jest to oczywiście wymysł chorych głów żydowskich i bezczelności, która im każe przypuszczać, a nawet twierdzić, że za awantury żydów, będą tych samych żydów przepraszać Polacy.

Oto żydowska bezczelność i jej bezgraniczność.

—o:O:o—

Przez prasę żydowską.

Żydzi znów w... mniejszości.

Niedawno odbył się zjazd Związku miast polskich, na którym żydostwo poniosło nową porażkę. Żydowski „Nasz Przegląd“ pisze:

„Zjazd Związku miast polskich zakończony został wyborem rady naczelnej składającej się z 80 członków i zastępców.

Wśród 80-ciu przedstawicieli miast i miasteczek polskich wybrano do władz Związku Miast... jednego żyda... Nikt nie znalazł się na zjeździe, ktoby zaprotestował przeciwko takiemu zlekceważeniu reprezentantów żydowskich w samorządzie komunalnym, przeciwko skreśleniu szeregu nazwisk kandydatów żydowskich i wyborowi na ich miejsce antysemitów łódzkich ze słynnym adw. Kowalskim na czele.

4.560 radnych, reprezentujących w samorządzie komunalnym na terenie całego kraju wszystkie ugrupowania polskie, ma więc w radzie naczelnej Związku Miast 79 przedstawicieli, zaś 1.603 radnych — żydów, reprezentujących przecież również interesy miast i miasteczek otrzymało we władzach Związku Miast jednego przedstawiciela“...

Bardzo się cieszymy, że żydzi taka olbrzymia „większość“ otrzymali w Związku miast polskich zaledwie jednego przedstawiciela. Jest to dowód, że Polska wkracza na nowe drogi. Oby tylko tak dalej i ciągle!..

„Żydowska kurja narodowa“.

W sprawie nowej ordynacji wyborczej pisze w „Hajncie“ pos. Rottenstreich:

„Żądaniem najsłuszniejszem, jakie my żydzi możemy wystawić **przy** ułożeniu nowej ordynacji wyborczej jest utworzenie żydowskiej kurji narodowej w Polsce“.

Żądanie żydowskie jest w zasadzie dobre. My już dawno upominamy się, aby stworzyć dla żydów odrębne instytucje, ale pod warunkiem, że żydzi zostaną odizolowani od Polaków i życia polskiego w zupełności.

Jedynem wyjściem dla żydów jest powrót do ghetta w całem tego słowa znaczeniu.

Bojkot „Widzewskiej Manufaktury“ zapowiedział Sokół.

W Toruniu odbył się zjazd sokołów dzielnicy pomorskiej, na którym jeden z uczestników postawił następujący wniosek:

„Sokolstwo pomorskie dowiedziawszy się z oburzeniem o manifestacyjnem pozbawieniu chleba druchny Wajsówny, chluby polskiego sokolstwa i sportu polskiego wzywa kupiectwo, zrzeszone w związku Sokolim oraz społeczeństwo, aby na znak protestu bezwzględnie bojkotowało wyroby firmy „Widzewska Manufaktura“.

Wniosek przeszedł przez aklamację. Zaznaczyć należy, iż „Widzewska Manufaktura“ jest przedsiębiorstwem żydowskiem. Oby tylko społeczeństwo i kupiectwo zechciało solidarnie zbojkotować żydowską firmę.

(Wajsówna wskutek pozbawienia pracy przeniosła się do Poznania. Przyp. red.).

—o:O:o—

Podatek za ubój rytualny.

Sprawa uboju rytualnego jest dziś palącą kwestją, którą należy rozwiązać. Podatek o uboju bydła nie dotyczy tylko zwierząt przeznaczonych dla żydów, ale i tych sztuk, które spożywają chrześcijanie. Bydło przeznaczone dla chrześcijan jest również bite rytualnie, a to dlatego, **aby społeczeństwo chrześcijańskie płaciło podatek na gminę żydowską co rocznie sięga zawrotnych sum.**

Dlatego naszem zdaniem, jeśli żydzi chcą spożywać mięso bite rytualnie, niech je mają, (oile rząd pozwoli stosować dalej barbarzyńskie sposoby zamęczania zwierząt), ale my chrześcijanie na to zgodzić się nie możemy.

Niepozwólmy się dalej oszukiwać żydowskim kahałom, i nie płaćmy za darmo do kas żydowskich wiele tysięcy złotych. Zaprotestujmy przeciw rytualnemu sposobowi zabijania zwierząt przeznaczonych dla chrześcijan.

—o:O:o—

Chrześcijanie płacą drożej za mięso, niż żydzi.

Na temat uboju rytualnego wygłosił przemówienie w Warszawie dyr. ekonomicznego biura miejskiego Tabierkiewicz. Udowodnił on, że żydzi pomimo uboju rytualnego płacą taniej za mięso niż chrześcijanin. Przed stawiając kalkulacje cen mięsa stwierdził, że żydzi spożywają mięso przednie, które jest tańsze podczas gdy chrześcijanie płacą za gorszy gatunek mięsa zadniego drożej. (Mięso przednie kosztuje 1 zł. za klg., zadnie po 1.17 zł.).

Tak więc żydzi mają lepsze mięso i płacą za nie taniej, gdy chrześcijanie płacą haracz za ubój rytualny i wyższe ceny za gorszy gatunek mięsa.

Dlatego wszyscy powinniśmy się domagać zniesienia uboju rytualnego i to natychmiast.

—:O—O:—

Komuniści w Tomaszowie Maz.

Bukiecik komunistyczny powiększy ła nowa afera komunistów tym razem wykryta w Tomaszowie Maz. Policja aresztowała 19 komunistów, a **wśród tych 17 żydów.** Rozprawa wykazała ich winę, a są skazał ich na więzienie od 6 miesięcy do lat 5.

—o:O:o—

Strajkują bo nauczycielem jest.. Polak

Koninie wydarzył się ciekawy wypadek. Szkoła żydowska zastrajkowała dlatego, że kierownikiem jej jest.... Polak. Tu zaiste kończy się chyba bezczelność żydów, a i skończyć się powinna cierpliwość Polaków.

—o:O:o—

Rewizja u dziennikarzy „polskich“ w Gdańsku.

Prasa codzienna, a przedewszystkiem żydowska podała, że policja Gdańska, tuż przed przyjazdem ministra Goebbelsa do Gdańska „przeprowadziła rewizję u dwu polskich dziennikarzy“.

Jak się dowiadujemy tymi „polskimi dziennikarzami“ byli dwaj żydzi: redaktor nalewkowskiego „Naszego Przeglądu“ B. Singer i F. Schwarz z łódzkiej żargonówki „Folkszajtung“.

—o:O:o—

Tylko żydzi świetują w... Sowietach.

Wielka propaganda bezbożnictwa w Sowietach omija dziwnym zbiegiem okoliczności... żydów, którzy nawet obchodzili święta Paschy. Wprawdzie potworzono specjalne kadry pionierów bezbożnictwa, ale te żydów najmniej pilnowały. Skutek był ten, że żydzi święta obchodzili, a chrześcijanie byli pilnowani i wszelkie praktyki religijne były im zabronione. Oto skutki bolszewicko - żydowskich rządów.

—o:O:o—

Plakaty antyżydowskie w... Paryżu.

Na ulicach Paryża ukazały się plakaty antyżydowskie z karykaturami skierowanemi przeciw wszechświatowej żydowskiej finansjery. Jest to fakt tem znamienniejszy, że — jak twierdzą żydzi — Francja nie zna antysemityzmu.

—o:O:o—

11 mil. bezrobotnych w Ameryce

Amerykę zniszczyli żydzi. Bogaty kraj doprowadzili do ruiny i do tego, że dziś tam znajduje się **11 miljonów bezrobotnych.** Kapitały znajdują się jednak w żydowskich rękach, a robotnik jeśli pracuje, pracuje dla żyda.

Proroctwo Franklina spełniło się... Żydzi zniszczyli Amerykę.

—o:O:o—

Insul znów oskarżony.

Słynny żydowski miljoner — uwolniony dwa razy przez sądy — został oskarżony przez prokuratora Cummings'a o to, że w obliczu bankructwa przepisał swój majątek na inne osoby, aby w ten sposób nie zapłacić poszkodowanym. Tego rodzaju praktyki są stosowane stale przez żydów i to nietylko w Ameryce.

Spodziewać się należy, że oszusta żydowskiego nie ominie ręka sprawiedliwości.

„Uczciwość" żydowska.

Kupcy polscy powinni unikać żydowskich dostawców, którzy żądają dwa razy pieniędzy za dostarczone towary.

Młyn turbinowo - walcowy Abrahamera w Krakowie, ulica Łobzowska 5. skierował przez adwokata Dra Horowitza do Sądu Grodzkiego w Krakowie przeciw Marjanowi Bereziecklemu kupcowi w Krakowie pozew o zapłatę kwoty 51 zł. za dostarczoną mąkę. Ze względu na okazanie potwierdzeń zapłaty przez Marjana Bereziecklego Młyn Turbinowo - walcowy cofnął pozew a Sąd zasądził od strony powodowej na pozwanego Marjana Bereziecklego koszty sporu. Pozwanego Marjana Bereziecklego zastępował adwokat Dr. Jan Tomasik.

——o:O:o——

ZA WZOREM MICKIEWICZA.

Trzech Cohnów.

(Baallada żydowska z „Hitle.ji").

Stary pan Cohn trzech synów, tęgich jak sam Litwinow
Do swej kasy przyzywa i rzecze:
„Czas nam wynieść już z chaty do — lary i piernaty
Zagranicę, pod krewnych, gdzieś pieczę.

„Bo słyszałem w Berlinie, że nim rok ten upłynie
Hitler żydów przepędzić zamierza
Schlag soł trefen z Streicherem i tym jego „Stuermerem"
Trza wynosić precz M-arkę Przymierza.

„Wyście sprytni żydkowie, jedźcie służyć Baalowi,
Niech was Jahwe prowadzi niebogi;
Ja już stary nie jadę, lecz jadącym dam radę,
Trzej jesteście i macie trzy drogi.

„Jeden pomknie kurjerem za „Chechaluc - Pionierem"
Ponad Jordan, pod święty „mur płaczu"
W Tel-Avivie czy Jaffie fein Gescheft się wciąż trafi
I w ojczyźnie żyć będziesz.... Ciułaczu!

„Niech zaciągnie się drugi w Lejby Trockiego cugi,
Businessmany niech tępi psubraty
Jüdeowa robota: odrzeć gojów ze złota
A żydowskie napełnić chałaty

„A do Thona niech trzeci poza Wartę poleci
Tam to k-raj nasz luby, ukochany
Paszport? Głupstwo! Mój Boże!.. Ledwie wejdziesz w to morze
Wmig się polskie rozstąpią bałwany.

„Niemasz w świecie, cha, cha, cha!... szabesgoja nad Lacha
Żyd od wieków krew z niego wysysał
Polak serce ma złote a w oczach „mgłę głupoty"
Jak Słonimer w „Rodzinie" napisał.

„Ja sam niegdyś ubogi, gdym zagościł w ich progi
To w lat parę wywiozłem miljony
Choć dziś burza szaleje wciąż się jeszcze uśmieję
Z głupich gojów, gdy spojrzę w tę stronę.

Taką dawszy przestrogę, błogosławił na drogę:
Oni wsiedli do auta i zbiegli
Idzie jesień i zima, synów niema i niema.
Cohn już myślał, że „szmuglem" polegli.

Po śnieżystej zamieci goniec hyżo w dom leci,
Coś białego wytrząsa z rękawa..
„Uj to list jest, w tym liście wieść z Erec oczywiście!"
— Ny patrz stary na stempel.... Warszawa".

Po śnieżystej zamieci goniec hyżo w dom leci
A w zanadrzu starannie coś chowa
„Co przynosisz mi synu? List z New Jorku? Londynu?
— „Wues Mojsze, to przecież z Krakowa".

Po śnieżystej zamieci leci goniec raz trzeci,
Cohn radości powściągnąć nie zdolen
Nim obejrzał list jeszcze już na cały pysk wrzeszczy:
„Sara! Josek schreibt zu uns aus Polen!".

Przemyśl. Bronisław Walczak — Szerszeń.

——o:O:o——

W KRAJU

SĄD LWOWSKI skazał na 3 i pół roku więzienia żydowskich komunistów Weintrauba i G. Adler.

WOJNA O POSADĘ RABINA toczy się w Będzinie pomiędzy dwoma ugrupowaniami żydów.

NA MOCY WYROKU sądowego w Sosnowcu dwoje żydów Blima Laudom i jej brat Anzel zostało skazanych na 3 lata więzienia za uprawianie propagandy komunistycznej.

W DROHOBYCZU komisja sanitarna zamknęła 20 piekarń żydowskich, które nie odpowiadały wymogom sanitarnym.

KORESPONDENT żydowskich pism w Przemyślu Leon Turteltaub został trzy razy spoliczkowany przez p. Jana Barańskiego. Na rozprawie sądowej Barański został uwolniony. Turteltaub ma szczęście do otrzymywania bicia po twarzy, gdyż poprzednio został ten żydziak spoliczkowany przez akademika Polesa i dr. Schwarza.

PROCES przeciw bandzie terorystów toczy się w Warszawie.

BOJKOT SKLEPÓW żydowskich w stolicy dał się poważnie żydom we znaki.

DYR. GINSBERG o którego zaginięciu niedawno pisaliśmy popełnił samobójstwo. Zwłoki jego odnaleziono.

ŻYDOWSCY KOMUNIŚCI „literaci" zostali skazani w Łodzi na więzienie. Jakób Lisenman na 6 lat więzienia pozostali dziewięciu na kary od 1 do 3 lat więzienia.

IZAAKA DANA aresztowano w Łucku za defraudacje pieniędzy z m. Kasy Komunalnej, gdzie pełnił funkcje zastępcy dyrektora. Ostrożnie z żydami!

PROF. PICCARD ma wystartować do stratosfery z Polski.

HITLEROWSCY zdobyli w Gdańsku 43 mandaty, Polacy 2 i 8 tys. głosów.

——:O—O:——

NA ŚWIECIE

NAD AMERYKĄ przeszła nowa burza piaskowa, która pokryła pola piaskiem grubości około 15 cm. Straty sięgają ponad 30 miljonów dolarów.

PARLAMENT PORTUGALSKI wydał uchwałę, mocą której zabrania urzędnikom i członkom armji należeć do masonerji.

W INDJACH przyszło do walk pomiędzy tubylcami a policją angielską. W walkach zginęło 19 osób i kilkadziesiąt zostało rannych.

KOMUNIŚCI WRAZ Z SOCJALISTAMI we Francji urządzają wspólną demonstrację 1 maja.

OJCIEC Św. zwołał na dzień 9 maja Konsystorz papieski.

RZĄD NIEMIECKI odpowiedział odmownie Szwajcarji w sprawie o wydanie Jacoba aresztowanego dziennikarza.

W STRESIE ZAKOŃCZYŁA SIĘ konferencja Anglji, Francji i Włoch.

W MANDŻUKO w czasie menewrów gazy zatruły 500 osób.

PERSJE NAWIEDZIŁO silne trzęsienie ziemi. Liczba ofiar nieznana.

WILEY POST poraz drugi przerwał lot przez stratosferę.

POD BORDEAUX wydarzyła się katastrofa kolejowa, w której zginęły trzy osoby.

W MOSKWIE znów aresztowano 1787 kapitalistów.

ABISYNJA postanowiła w przeciągu 50 dni wysiedlić wszystkich Włochów.

KOMUNIŚCI znów napadają i palą kościoły w Hiszpanji.

——o:O:o——

Na bulwarach w Paryżu wszystkie midinetki
Chrupią chciwie z rozkoszą pol-[skie Antonetki"
Bo pierniki te mają prócz innych tę cnotę
Że Ojczyzną ich Kraków
Sławkowska ROTHE

Czy w Czechosłowacji zwycięży front antysemicki.

NOWA PARTJA NAROWO - FASZYSTOWSKA. — HASŁA ANTYSEMICKIE PRZY WYBORACH.

Praga (—) Niedawno podawałem w komunikacie, że przy zbliżających się wyborach **partja gen. Gajdy wystąpiła z blokiem wyborczym antysemickim, który ma przeciwstawić się masońsko - żydowskim tendencjom.** Ostatnio front antysemicki wzmocnił się bardzo przez powstanie **nowej organizacji narodowej,** która wprawdzie nie wysuwa programu antysemickiego, **ale występując w duchu narodowym, przez samo to zwalcza żydów.**

Zanosi się na stworzenie silnego frontu antyżydowskiego i wielki sukces antysemitów. Pożądanem jednak byłoby, aby czescy antysemici połączyli się w jedna silną organizację.

Nie można wróżyć antysemitom czeskim zwycięstwa, stwierdzić jednak trzeba, że ich akcja przyczynia się do **zrozumienia niebezpieczeństwa żydowskiego. Front antysemicki przygotowuje wielką akcję propagandową, która antysemityzm czeski pchnie na nowe drogi.**

Akcja antysemitów w Czechosłowacji oznacza, że jeszcze jedna dziedzina opanowana przez żydów: **polityka** — wyzwala się spod ich wpływu, aby realizować postulaty narodowo - czeskie, a nie internacjonalno - żydowskie.

Kahał, koszer i ubój bydła.

Akcja gminy miasta Warszawy w sprawie rzezaków rytualnych i złączoną z tem cena należności za ubój w rzeźni miejskiej, poruszyła piekącą od dawna bolączkę społeczeństwa tak chrześcijańskiego jak i żydowskiego wydobywając z mroków zapomnienia czynione usiłowania położenia tamy temu nieludzkiego obchodzenia się z bydłem na rzeź przeznaczonem. Poruszono sprawę supremacji kahału, która potrafiła wkręcić zręcznie ustawę o „koszer" do kodeksu praw państwowych jako liturgiczną część wyznania.

Już Brafmann w książce „Żydzi i kahały" daje odpisy dokumentów z województwa litewskiego z roku 1792 do 1802, świadczące o użyciu pieniędzy z tego podatku; — Niemojewski zaś w książce „Dusza żydowska w świetle talmudu" przyłącza list zaprzysięgłego rzeczoznawcy giełdy mięsnej w Odessie z końca 19-go wieku gdzie tenże pisząc o uboju rytualnym żądając wkroczenia władz dla położenia tamy temu nieludzkiemu bezlitosnemu znęcaniu się nad zwierzęciem.

Dokumenty powyższe zasługują by odżyły i przemówiły po latach; żydostwo zaś które tak pochopnie liberalizm i postępowość zaleca arjom, krzycząc na zacofanie niehumanitaryzm, niech ułatwi, by ubój zwierząt odbywał się odpowiednio wymogom higienicznym przy większej litości, a nie z udręką cierpień zwierząt.

Brafmann przyznaje otwarcie: „strona koszer szkodliwa jest dla chrześcijan ze względu na manipulację jaką przeprowadza „szocheta", gdyż zwierzę czy mięso jego uznane za „tref" sposobu choroby sprzedawane jest chrześcijaninom jako „nowelio" (padlina); z tąd wstręt hasydów do tych co jedzą „tref"; paragraf bowiem 14 kodeksu talmudycznego Jore Dea powiada: „spożywać padlinę zabrania się wam, oddać zaś na sprzedarz cudzoziemcowi wśród was mieszkającemu — na spożycie przez nich — jest wam dozwolonem". Przyznanastępnie Brafmann, że żydzi chcą cały handel mięsny ująć w swoje ręce i wszędzie stawiają rzeźnie rytualne, by następnie włączyć je do rzeźni miejskich pod prawami dla się korzystnemi dla uboju „koszer" dając możność utrzymania szechterów i urzędu nadzorczego z pieniędzy ogólnych. Jest wprawdzie 86 rozdziałów traktujących o biciu koszernych, **ujętych w 642 praw określających koszer i terefa, lecz rzezak i dozorcy operują** niemi w myśl własnego zrozumienia, trzymając tym sposobem w zależności kupców i rzeźników chrześcijańskich jak i konsumentów gnębionych podatkiem od mięsa „koszer" określanym jako pudełkowy na cele gminne.

Gorliwość kahału w utrzymaniu uboju rytualnego polega na tem, że czując się słabym, o własnej sile bez tegoż podatku nie mógłby utrzymać tej talmudycznej instytucji, zabezpieczył więc istnienie jej siłą prawodastwa cywilnego, otrzymując w ten sposób krociowe sumy na użytek menerów kahalnych dla łamania obowiązujących praw, do nadużyć rządu w rządzie. Gdy chodzi o zasadnicze rzeczy obchodzące ogół żydostwa podatek ten odpowiednio podwyższający mają najlepszą ewidencję pobrania odnośnej kwoty, gdyż „szamessi" i nejgosz - ganeel (prześladowcy) dobrze pilnują wszelkich należności mając utrzymanie z tego źródła wraz ze szechterami; „herem" zaś oraz „Herkat - Iszub" wraz z prawem „meropji" i „hazaka" poddaje ogół żydowski pod dyktaturę kahału, który wraz z Ben-Dinem stworzył tę siłę rujnującą chrześcijan, stając się szczytowym punktem pośrednictwa pomiędzy władzą rządzącą a ogółem społeczeństwa w państwie.

Dla uwypuklenia powyższych tez podaje Brafmann szereg odpisów z ksiąg kahalnych, gdzie czytamy np. pod Nr. 4: „reprezentanci kahału postanowili wydać trzem dozorcom policyjnym za czas ubiegły po 8 złotych polskich każdemu, pieniądze te wzięto ze zbioru pudełkowego z części należnej **za rzeź bydła** (Noach 5555) 1795 r.; w odpisie znaczonym Nr. 17 z tego samego roku podano: „spowodu nowych spisów ludności i propinacji trunków, na które trzeba mieć baczność i starać się by wypadły dla kahału najkorzystniej postanowiono wyznaczyć 11 zaufanych członków żydowskiego ludu, którzy mają śledzić krok w krok bieg tych interesantów; nieuniknione koszta wynagrodzą sobie z ogólnych dochodów". W rozporządzeniu znaczonem Nr. 21 z tego samego roku z miesiąca Szelach zanotowano: „reprezentanci ogólnego zarządu postanowili ściągnąć należności od rzeźników bydła aby z tej sumy użyć znaczną część dla wyższych urzędników miejskich na podarki"; podobnie brzmi rozporządzenie z roku 5562 (1802): „ponieważ społeczeństwo żydowskie potrzebuje wielkich sum spowodu rewizji zarządzonej przez władze miejskie, reprezentanci Kahału dla załatwienia w sposób korzystny dla ogółu żydostwa, postanowili pobrać z funduszu groszowego podatku od mięsa potrzebne pieniądze. Reprezentanci kahału i Ben - Din uznali jednogłośnie, że podatek 3-ch groszowy na ten cel tylko używać wolno a co w izbie kahalnej uchwalonem zostało.

(Dok. n.)

Dalsze szczegóły tajemniczego zaginięcia dziewczyny w Krakowie

SAMOBÓJSTWO CZY UPROWADZENIE? — GEHENNA KOBIETY.

Kraków (—) Pierwszą część naszego artykułu zakończyłem, że Klingerowa, u której zaginiona E. Cymborowicz służyła podała sprzeczne dane o okolicznościach dnia poprzedzającego jej zaginięcie. Pytam się dokładnie matki zaginionej jak przed stawiał się rozkład zajęć jej córki w dniu 28 lutego. Ta opowiada, że Klingerowa udzieliła wręcz sprzecznych informacyj raz jej samej, a drugi raz siostrze zaginionej.

Według oświadczenia Klingerowej które złożyła matce, Cymborowiczówna w dzień poprzedzający zaginięcie **nie wychodziła nigdzie i pozostała na noc w domu.** Dopiero rano zauważono jej nieobecność.

Zupełnie odmiennie poinformowała Klingerowa siostrę zaginionej. Druga informacja brzmi: **Cymborowiczówna wyszła wieczorem w towarzystwie dwu dziewczynek** (Madejówne) **i nie wróciła.** Zachodzi wtej chwili pytanie dlaczego Klingerowa wypowiedziała tak sprzeczne opinje? **Jaki mogła mieć w tem cel?** Czy tu nastąpiła zmiana dlatego, że druga informacja była nieco późniejsza? Warto się zastanowić na różnicę zeznań Klingerowej tembardziej, że Cymborowiczówna wyszła, ale wróciła.

Jak twierdzi matka Cymborowiczówny, mieszkańcy wsi spotkali zaginioną, gdy wracała wieczorem do domu Klingerów dnia 28 lutego niosąc krachle. Zapytana odpowiedziała, **że wraca nazajutrz do domu.**

Wielce charakterystycznym rysem całej sprawy jest przypuszczenie Klingerowej, że Cymborowiczówna, albo popełniła samobójstwo, albo zaginęła tajemniczo. Należy podkreślić, że Klingerowa rzuciła podejrzenie na swych b. lokatorów, (którzy wyprowadzili się z jej domu w dniu 1 marca) jakoby ci mieli coś wspólnego z sprawą zaginięcia Cymborowiczówny. Zarzut taki nie może być brany poważnie w rachubę, gdyż data opuszczenia mieszkania przez b. lokatorów, z datą zaginięcia Cymborowiczówny jest przypadkowa choćby z tego względu, że mieszkanie należy należy ustawowo wypowiedzieć na dwa tygodnie wcześniej.

Sprawa jest zawikłana, ale do rozwiązania. Tu chodzi o życie człowieka, może o honor kobiety i tego bagatelizować nie można. Tajemnica zaginięcia młodej dziewczyny wiejskiej, jest narazie tajemnicą, ale spodziewamy się, że zostanie wyjaśniona. Okoliczności przemawiają za tem, że zaginięcie nie jest przypadkowe. Kto wie czy nie mamy tu do czynienia z uplanowanym zamachem, którego ślady są narazie niewidoczne.

Co się stało z Cymborowiczówną? — Oto pytanie, które należy rozwiązać, które musi być rozwiązane.

Historja — napozór — codzienna, szara, przeciętna... W rzeczywistości jest tragedją młodego życia. Stanowi może najokrutniejszą gehennę kobiety, która zmuszona była szukać kawałka chleba nawet przez poniżającą pracę u żydów.

Nie podajemy bliższych okoliczności dotyczących zaginięcia Cymborowiczówny. Niech zajmą się tem inni. Nam chodzi jedynie o wymowę nagiego faktu; zaznaczyć trzeba, że Klingerowa posiada trzech synów, z których jeden jest **agentem** sukna, uwijającym się po różnych miastach Polski.

* * *

Krótka, nierozwiązana historja.... Zarazem ostrzeżenie pod adresem tych wszystkich dziewcząt, które idą w służbę do żydów. Być może, iż tajemnica wyjaśni się, ale zawsze pozostanie piętno, jakie wycisnęły łzy i ból matki, która o losie dziecka swego niema wiadomości i może mieć nie będzie?

Tak jak Cymborowiczówna zaginęło wiele? **„Co się stało z temi zaginionemi?"** — zapytajmy z „Komitetem walki z handlem kobietami i dziećmi". **op.**

Aresztowanie 80 tys. cudzoziemców w Iraku

WŚRÓD ARESZTOWANYCH PRZEWAŻNIE ŻYDZI. — CZY WYDALĄ NIE WSZYSTKICH SEMITÓW?

Bagdad (—) **Rząd Iraku wydał nakaz aresztowania wszystkich nielegalnych imigrantów, których osadzono w więzieniach. Liczba aresztowanych wynosi 80 tysięcy jednostek.**

Wśród aresztowanych znajdują się przeważnie żydzi, którzy uciekają do Iraku przed represjami, jakie zastosowano w bolszewji wobec trockistów. Ponadto znajduje się cała moc żydów z Europy, którzy nie przedostali się do Palestyny, a następnie zbiegli do Nedżan, Transjordanji i Iranu, skąd wysiedlono ich przymusowo do Iraku. Podobno ludność Iraku — w wypadkach niewysiedlenia żydów — **grozi rozruchami,** które w niektórych miastach miały miejsce.

Rząd Iraku nosi się z zamiarem wysiedlenia wszystkich żydów i to nietylko nielegalnych imigrantów, **aby w ten sposób rozwiązać kwestję żydowską.**

* * *

Kulisy wielkiej polityki żydowskiej

ŻYDOWSCY „MĘŻOWIE STANU". — ORGANIZACJA RELIGIJNA CZY PAŃSTWO? — BEZCZELNE WYZNANIE ŻABOTYŃSKIEGO. — POLITYKA ŻYDOWSKA. — „MORALNY NACISK ŻYDÓW". — „NAJWIĘKSZY NARÓD ŚWIATA" PONOSI NAJWIĘKSZE KLĘSKI.

Obecnie pertraktują europejscy mężowie stanu w różnych stolicach o utrwalenie pokoju. Jest to dla każdego rzeczą zrozumiałą i wszyscy życzą sobie, aby pertraktacje odniosły skutki. Lecz gdy żydowscy „mężowie stanu" wszechświatowej potęgi, równocześnie są w drodze wtenczas stajemy się podejrzliwi. Z góry trzeba się z tem oswoić, **że ci przebiegli żydowscy „mężowie stanu" służą tylko interesom własnego narodu.**

W tych dwóch kategorjach mężów stanu widzimy wielki kontrast. Podczas gdy ministrowie europejscy występują jako oficjalno - polityczni zastępcy swojego narodu, żydowscy „mężowie stanu" występują najczęściej jako niepolityczni zastępcy tej właściwie coraz więcej politycznie występującej żydowskiej „organizacji religijnej". Wówczas gdy pierwsi zastępują sprawy uznane internacjonalnie, żydzi wyrzekają się egzystencji żydowskiej organizacji państwowej. Podczas gdy wizyty znanych polityków przed ogółem nie zostają ukrywane, zastępcy narodu żydowskiego zakładają przed nikogo niezauważone niebezpieczne pętle. Siła tych „300 mężów" leży właśnie w zatajeniu wszystkiego — pisze w roku 1927 prorok żydowski Walter Rathenau do swojego współwyznawcy Wedekinda.

W przedostatnim numerze podaliśmy dwie wiadomości o prezydencie organizacji syjonistycznej, Nahumie Sokołowie i o jego podejrzanej działalności, która każdemu znawcy żydów daje dużo do myślenia.

Obecnie otrzymaliśmy z Nowego Jorku następującą wiadomość o podróży politycznej innego żydowskiego męża stanu:

„Istnieje tylko jedna siła, z którą trzeba się liczyć. Jest to siła nacisku politycznego. **My żydzi jesteśmy najpotężniejszym narodem świata,** gdyż posiadamy tę władzę i potrafimy jej użyć".

Słowa te wypowiedziane przez znanego przywódcę rewizjonistycznych syjonistów Żabotyńskiego, brzmią zupełnie tak, jakgdyby były wyjęte z **„Protokołów Mędrców Syjonu".** Żabotyński przybył z Polski do Nowego Jorku, ażeby przygotować się do żydowskie „kongresu światowego". Lecz nie przybył on jako „Polak" — jest on nim tylko w Polsce — natomiast jako zastępca niewidzialnej żydowskiej potęgi światowej. Gdy się go pytano o zdanie co do stosunku Anglji do Palestyny, oznajmił ten żydowski „mąż stanu" wierząc w swoją siłę: „Syjonistyczny rewizjonizm nie bierze na serjo słowa „nie" wypowiedzianego przez urzędnika angielskiego. Poglądy polityczne zmieniają się pod naciskiem". Po tych słowach przedstawiciela niewidzialnej narodowości żydów, spada aryjczykowi nagle zasłona z oczu... Czy nie jesteśmy zmuszeni wierzyć w prawdziwość „„Protokołów Mędrców Syjonu"? Powiedzenie Żabotyńskiego oznacza ni mniej ni więcej jak to, że zdanie angielskiego narodu jest rzeczą uboczną, ponieważ niewidzialny żydowski naród zawsze na ostatku rozstrzyga. Nie angielski rząd decyduje o losie Palestyny, lecz tenże jest zmuszony poddać się naciskowi „najpotężniejszego narodu świata". Gdy tenże na to nie zważa, wtenczas puszcza się w ruch „moralny nacisk". Żabotyński przybył z Polski do Stanów Zjednoczonych, ażeby pertraktować o ważnych politycznych sprawach żydostwa. Warto zaznaczyć, że przed niedawnym czasem odbył się w Krakowie pod jego przewodnictwem 6-ty rewizjonistyczno - syjonistyczny kongres światowy, Na tym kongresie oznajmiono, że 600.000 podpisów, na mocy których rząd angielski będzie zmuszony (?) otworzyć wrota Palestyny dla „polskich" żydów.

Jak widzimy „najpotężniejszy naród świata" puszcza w ruch swoją maszynerję polityczną i wywiera presję nawet na najpotężniejsze rządy. Żydzi mają prawie wszędzie oddanych sobie ludzi, którzy niezmordowanie dla nich pracują.

Cieszyć się jednak należy, że ten „największy naród świata" ponosi jedną klęskę za drugą.

Prawo wybranego narodu.

Nie powinno im to sprawiać przykrości: **„Ziemia gojów jest nieczysta, ich mikwy*), domy, okolice są nieczyste"** (Mikwaot, VI 1).

Poco mają biedacy siedzieć w tych nieczystościach? Niech idą, byle jaknajprędzej jaknajdalej!

To uważanie wszystkiego, co nieżydowskie za nieczyste, tłumaczy nam wiele rzeczy. Z tego punktu widzenia zrozumiała jest niechęć żyda do brania udziału w wojnie (oczywiście w charakterze walczącego, bo jako dostawcy czynią to bardzo chętnie): poco bić się za jakiś kraj obcy, a w dodatku nieczysty?! Nie warto!

Nic też dziwnego, że żyd posługuje się chętnie hasłami międzynarodowemi: żydzi są jedynemi indywiduami, które stale „kręcą się" między narodami, nie przywiązani do żadnej „nieczystej" ziemi. Dziś w Rosji, jutro w Niemczech, pojutrze w Polsce i tak dalej. Cóż za różnica dla prawowiernego żydowina?! Toć wszystkie te kraje są jednakowo nieczyste. Ten, czy inny gnój — cóż za różnica?

Idźmy dalej.

„Zgwałcenie kobiety nieżydówki jest zupełnie dozwolone" (Maimonides: Jad Chaz Hilch Melachim).

Trochę to dziwne, bo jeśli goj jest bydlęciem, to stosunek z gojią jest sodomją, a na takie „rozrywki" nie pozwala swym wyznawcom żadna religja. Przekonamy się później, że niektórzy sprytni rabini potrafili to wyzyskać odpowiednio.

Zupełnie proste jest natomiast inne zdanie: **„Żydówka nie może karmić syna goji, ale goja może karmić syna żydówki"** (Aboda Zara, II, 1).

Całkiem słusznie; nie widziałem jeszcze nigdy kobiety, karmiącej np. cielę — oczywiście piersią; natomiast wiele dzieci (między innemi ja sam) zostało wychowanych na krowiem mleku. A pamiętajmy, że goj to bydlę.

„Jeżeli żyd zawrze małżeństwo z goją, to jest ono nie ważne, ponieważ goje (jako bydlęta) nie są zdolni do zawierania związków małżeńskich" (Eben Haecer § 44 art. 8).

W tem miejscu składam serdeczne życzenia wszystkim gojom, którzy zawarli, zawierają i zawrzą małżeństwo z żydem lub żydówką.

„Rzeczy, kupione u rzemieślnika goja są nieczyste" (Teharot VIII, 9).

Ale my kupujemy żydowskie wyroby...

„Nie wolno żydom u nieżydów kupować pieczywa, zwłaszcza domowego wypieku" (Jore Dea § 112).

Ale my kupujemy pieczywo z żydowskich piekarń...

„Goj nie może żydom gotować, nawet w ich domu i w ich naczyniach" (Jore Dea § 113).

Ale my chodzimy do żydowskich restauracyj...

„Nie wolno goja uczyć rzemiosł" (Jore Dea § 154 art. 2).

Ale my przyjmujemy żydowskich terminatorów.....

Możnaby tak wyliczać jeszcze bardzo długo, bez końca. Ale szkoda czasu. Nie można się przecież spodziewać sympatji od tych, którzy mówią o nas:

„Kto widzi domy gojowskie zamieszkałe, ten mówi: „Pan zburzy dom pysznego!" A kto widzi je zburzone, ten mówi: „Boże zemsty! Objawił się Pan, Bóg zemsty!" (Berachot 58 b).

Zostaje tylko jedna jeszcze kwestja. Co mówi Talmud o Chrystusie?! Chrystus — według rabinów:

„był bezbożnikiem" (Sanhedrin CV, 1).

„praktykował magję i czarnoksięstwo" (Aboda Zara XXVII, 2).

„był żydem odstępcą" (Gittin LVII, 1).

„był bałwanem" (Aboda Zara XXVII, 2).

(c. d. n.) Goj.

*) **Mikwa**: rytualna łaźnia.

POLSKA DLA POLAKÓW

KRONIKA krakowska

FIRMA BRACIEJOWSKI jest żydowska, a nie jak twierdziła jedna z pań twierdząc, że ta jest chrześcijańska. Podajemy to do wiadomości tych, którzy jeszcze mają złudzenie, że polskie brzmienie nazwiska mówi o przynależności narodowej posiadacza nazwiska.

ZAUWAŻYLIŚMY, że niektóre chrześcijańskie sklepy dekorują swe wystawy produktami żydowskich fabryk. Niechcąc szkodzić tym firmom narazie nie publikujemy ich nazwisk, ale kiedy stwierdzimy, że nasza uwaga nie odnosi skutków, będziemy zmuszeni to zrobić.

NA ULICY KAZIMIERZA W. założyło żydowskie „Ziarno" swoją filję. Jest ono odwiedzane licznie przez tamtejszych mieszkańców. Dlaczego? Oto chyba dlatego, że w sklepie za ladą defilują „piękne" okazy... kotów, nawet nie przepędzane przez subjektów. Wszystkim konsumentom żydowskiej firmy życzymy smacznego. Dziwne, że ma takie wzięcie.

WIELE FIRM ŻYDOWSKICH w Krakowie, które mają „oględne" nazwy w rodzaju technopolów, owocpolów, harmonij i muz nie posiadają pod nazwą firmy umieszczonego nazwiska, co sprzeciwia się ustawie. Za pytujemy odnośne czynniki, czy żydów nie obowiązuje ustawa? Niektóre firmy żyd. mają nazwiska, ale tak maleńkie, że je trudno dojrzeć. I te mają być zmienione na większe, bo ustawa przewiduje, że nazwisko ma być czytelne i widoczne dla oka. Dlatego żyd o polskiem nazwisku maluje napis o olbrzymich literach (np. Braciejowski i inny -ski), a jakiś Pomeranc, czy Buchsbaum napisze swe nazwisko ołówkiem, albo wogóle nie napisze? Żydzi są przebiegli.

ZNANA W KRAKOWIE sala Saska, może poszczycić cię tem, że urządza więcej imprez żydowskich, niż wszystkie sale na Stradomiu. Wystarczy przypomnieć, że w niej obradował światowy zjazd rewizjonistów, że tam przemawiał Żabotyński i inni „wodzowie" żydowskich „hitlerowców", że ostatnio urządzono tam koncert żydowskich skrzypków z Bolszewji nagrodzonych na konkursie Wieniawskiego i cały szereg innych imprez żydowskich. Czy to nie wystarczy?

Dotąd żydzi takie imprezy urządzali na Kazimierzu, teraz w sercu Krakowa. Sala Saska odciążyła Stary Teatr.

„KATOLICKI ZWIĄZEK PAŃ" — w Krakowie, instytucja nawskroś katolicka tak gorąco popiera żydów, że afisze wydrukowała w drukarni żydowskiej Fischera. Trzeba stwierdzić, że afisze reklamowały widowisko z Męki Chrystusa (!), które odbywało się w lokalu „Zw. Pań Kat." na placu Jabłonowskim 3. Bardzo to musiało pięknie wyglądać, gdy pod afiszem o Męce Chrystusa widniało nazwisko żyda Fischera, potomka tych, co Mękę Chrystusa zgotowali.

Szkoda, że serce tych katoliczek wzruszyło się tak późno. Bo oto pewnego dnia ujrzeliśmy afisze, ale bez nazwiska żyda Fischera, które zostało dość nieudolnie obcięte... nożyczkami. Czy to ma być czyn Pań - katoliczek? Czy w Krakowie istnieją tylko drukarnie żydowskie? W każdej chwili możemy szan. Paniom - katoliczkom podać adresy firm chrześcijańskich.

APTEKA SCHNEIDRA przy ulicy Długiej przeszła z dniem 1 stycznia b.r. w ręce żydowskie. Zapytujemy, czy b. właściciel odstąpił żydowi też i obrazek święty, który dla zmylenia klienteli chrześcijańskiej na dal w żydowskiej aptece widnieje? Czy nazwisko b. właściciela będzie nadal widniało na szyldzie, aby służyć żydowi do robienia interesów?

Zdaje się nam, że ze zmianą właściciela trzeba zmienić i nazwisko, a tem bardziej usunąć z lokalu obrazek święty, gdyż to jest już profanacja naszych uczuć katolickich.

NA ULICY JULJUSZA LEA jeden z żydów — zakładając nowy sklep — wpadł na bardzo dobry pomysł. Oto na szyldzie nie umieścił swego nazwiska, a sklep swój nazwał „spożywczy sklep N o w o w i e j s k i". Niby w tem nie było, najwyżej ominięcie ustawy, ale spryny żyd urządził się po żydowsku. Oto napis „sklep spożywczy" jest bardzo mały podczas gdy „Nowowiejski" wymalowany jest wielkiemi literami, (na czerwono) co robi złudzenie, że właściciel sklepu nazywa się Nowowiejski i nie jest żydem. Wiele osób uległo takiemu złudzeniu, które oczywiście prysło po wejściu do sklepu, gdzie za ladą urzęduje rasowy semita, lub semitka. Przestrzegamy Polaków przed złudze niem.

KILKA SKLEPÓW ŻYDOWSKICH również przy ulicy Lea nie posiada żadnych szyldów, ani nawet nazwisk, co jest oczywiście właścicielom — żydom na rękę, aby do czasu dezorjentować społeczeństwo chrześcijańskie. Możeby tak odpowiednie władze zainteresowały się tą sprawą, i baczniejszą uwagę zwrócili na to, aby żydzi nie sprzedawali po godzinach urzędowych w tej dzielnicy.

REDUKCJE przeprowadza się w stosunku do Polaków tylko; żydzi mają tyle „szczęścia", że w okresie redukcyj otrzymują posady. Np. w magistracie krakowskim otrzymali ostatnio posady następujący żydzi: **Lummer** (wodociągi) oraz **Rippe i Piotrowicz** (kanały). Gdy tylu Polaków bez pracy i środków do życia, gdy Łódź, Białystok i inne miasta domagają się usunięcia żydów z posad, Kraków przyjmuje ich dalej.

CZY TO PRAWDA, że p. Holländer przedstawiciel naszej mniejszości, zarządzający budową Muzeum Nar. w Krakowie pobiera za kilka godzin pracy 500 zł.?

——:oOo:——

SPORT

Wyniki zawodów międzynarodowych:

Ruch — Fortuna (Niemcy) 5 : 1.
Garbarnia — F. C. Wien 2 : 0.
Cracovia — F. C. Wien 0 : 4.
Poznań — Wrocław 5 : 3
Łódź — Wrocław 4 : 1

——o:O:o——

Co grają w kinach?

Apollo Rozcśmiane oczy
Sztuka: **Człowiek bez twarzy**
Wanda: Byli sobie dwaj hultaje (Flip i Flap).
Uciecha: Pietruś
Bagatela: Całuj mnie jeszcze i rewja: Wesołe Jajko.
Świt: A. B. C. w miłości
Słonko: Śluby Ułańskie

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Środa: Pierwsza Sztuka Fanny z Malicką
Czwartek: Cień z Malicką
Piątek: Pierwsza Sztuka Fanny
Sobota: Marja Start z Malicką (premjera)
Niedziela pop.: Pierwsza Sztuka Fanny
Niedziela wiecz.: Marja Start z Malicką
Poniedziałek: Madame Dubarry

Za wydawcę i red. odpowiedzialnego: Józef Kowalski.
Drukarnia Ludwika Gronusia w Krakowie ul. Stolarska l. 6.